

# Andrzej F. Dziuba

---

"U progu polskiej demokracji. Szkice etyczno-społeczne. Wywiady-rozmowy" Ryszard Iwan, Lublin 1994 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 65/3, 215-217

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

fenomenowi duszpasterskiego wyrosłego wokół tych zagadnień. Jest to wydarzenie mało uświadomione i mało docenione. Tymczasem trzeba zauważyć, iż Kościół od początku był bardzo wrażliwy na sprawy chorych i potrzebujących. Były to liczne działania, choć może czasem mało systematyczne czy zorganizowane.

Zachowane źródła czy opracowania, które można dostrzec w przypisach, wskazują iż Kościołowi nie była obojętna kwestia potrzebujących w zakresie słabości ciała czy także i ducha. Oczywiście, fenomen ten miał związek z całokształtem stosunków społecznych, który kształtowany był m.in. przez takie autorytety jak Franciszek de Vitoria, Bartolome de Las Casas czy słynny proroczy duch Montesinos. To jednak jest szerokim bogactwem Kościoła i jego posługi podejmowanej od samych początków obecności w Nowym Świecie.

Dobrze się stało, że kard. F. A n g e l i n i zechciał zwrócić uwagę na tę sferę obecności ducha chrześcijańskiego na odkrytych ziemiach za Wielką Wodą. Potwierdza to tylko świadomość wielkiego zatroskania o każdego człowieka. Oby i dziś wrażliwość była taka sama jak na przełomie XV i XVI wieku, u początków wielkiego dzieła głoszenia ewangelii w Nowym Świecie.

*ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa*

*Ks. Ryszard IWAN. U progu polskiej demokracji. Szkice etyczno-społeczne. Wywiady – rozmowy, Norbertinum, Lublin – Kilonia 1994 ss. 263.*

Różnorodność i bogactwo przemian historycznych jakie przeżywa Polska, stwarza równocześnie wielorakość studiów i badań nad nimi. Czymś naturalnym jest, że obserwowane zjawiska poddaje się ocenom, analizom a zwłaszcza procesom dociekań i badań naukowych. Wszystko to co dzieje się w Polsce jest ze wszechmiar nowe, nietypowe i niespotykane w swoim rodzaju. Ta niepowtarzalność stwarza trudności badawcze, czasem niektórzy analitycy stają wręcz bezradni, bo zawodzą tu typowe metody czy narzędzia, a mimo to rzeczywistość idzie dalej, rozwija się i pogłębia. Jakby nie chce czekać na oceny, opinie czy badania. Nie można jej zatrzymać tylko dlatego, że takie jest odczucie czy pragnienie „dumnych” niekiedy badaczy.

Do rąk polskiego czytelnika trafiła praca ks. Ryszarda I w a n a, który od pewnego czasu interesuje się w szczególności sposobem polską katolicką myślą społeczną. Koncentrował się on dotychczas na przemyśleniach pasterskich kard. Stefana W y s z y Ń s k i e g o. Obecnie jakby – z pomocą innych postaci nauki i życia społecznego oraz kościelnego – zajął się całokształtem licznych przemian i zjawisk typowych dla kraju nad Odrą i Wisłą. Trzeba tu podkreślić owo zaangażowanie, które jest wsparte otwartością innych, idzie tu bowiem o wywiady i rozmowy, a więc swoiste współautorstwo.

Prezentowana publikacja, po słowie do czytelnika (s. 7-9) podzielona została na trzy wielkie bloki. Całość zamykają: zakończenie (s. 255-257), noty o autorach (s. 257-260) oraz wykaz skrótów (s. 261).

Pierwszy blok opatrzony został tytułem: *Świadectwo przeszłości* (s. 11-55). Składają się na niego teksty ks. R. Iwana, K. Jagiełło, ks. J. Wilka, i P. Niteckiego. Jest to obfite sięganie do przeszłości, które jednak w polskim wydaniu ma dość wyraźne odniesienia do terażniejszości. Ta wyraźna więź jest m.in. wyrazem następowania po sobie wymiaru czasu i wypełniania go realiami obecności ludzi. Wydarzenia nie są bowiem nigdy sterylnymi, jednostkowymi fenomenami, które zamyka wymiar czasu.

*Meandry terażniejszości* to tytuł drugiego bloku pracy ks. R. Iwana (s. 57-125). Tu z kolei znalazły się wypowiedzi ks. Cz. S. Bartnika, ks. R. Iwana, Z. Nosowskiego, ks. K. Warninga, ks. J. Mariańskiego. Starano się tu ukazać bogactwo i dynamikę aktualnych przemian, które nie niszczą przeszłości – tej pozytywnej i twórczej – a jednocześnie nie mieszczą się w konwencjach czy teoretycznych założeniach wypracowanych przy biurku. Czuje się tu dynamikę terażniejszości, choć jest ona pełna zakoli, trudności i niepewności.

Trzeci, najobszerniejszy blok, opatrzony został tytułem: *Wyzwanie przyszłości* (s. 127-255). Tu znalazły się teksty ks. W. Piwowarskiego, ks. R. Iwana, ks. E. Walwandra, ks. M. Gmitrzuka, A. Trębskiej-Kernotopf, K. K. Ivosse, ks. F. Mrowca, E. S. Kruszewskiego, ks. J. Mariańskiego, P. Raina i Cz. Blocha. Zawarto tu myśli skierowane ku przyszłości. Prezentują one szeroką gamę różnorodności, choć cechuje je ogólne wspólne zatroskanie i nadzieja na przyszłość. Jest to twórcze wyzwanie wymagające osobowego zaangażowania.

Prezentowane bloki tematyczne są próbą ukazania historycznych przejść czasowych, od przeszłości, poprzez terażniejszość ku przyszłości. Oczywiście, treści te częściowo są przemieszane i wzajemnie połączone, gdyż taka jest rzeczywistość. Zarysowany schemat przemian polskiej demokracji jest przez niektóre teksty, jakby poszerzony o obraz innych krajów, a zwłaszcza o Niemcy, a niekiedy i o zróżnicowane wizje całej Europy. Bogactwo wzajemnego przenikania się jest jednocześnie ubogacaniem, które jednak musi być odpowiedzialne i nacechowane wolnością.

Demokracja okazuje się ostatecznie, w jej praktycznym wyrazie, trudnym zjawiskiem i praktyką życia osobowego oraz społecznego. Teoria nie zawsze przystaje do realiów codzienności i jej wymagań. Nie może to jednak być okazją do swoistych nadużyć w sensie rozciągania pojęcia demokracji poza pewne granice, które wymagają przestrzegania podstawowych praw człowieka.

Z zaprezentowanych tu tekstów wynika jednoznacznie, iż Polska jest faktycznie nadal u progu demokracji. Na ile zatem już ona funkcjonuje, to pytanie na które z pewnością padną różne odpowiedzi. Ten próg trzeba jednak przekraczać, mimo zróżnicowanych doświadczeń, a czasem nawet obaw, nadużyć czy brutalności politycznej. Oczywiście pozostaje aktualnym często stawiane pytanie, czy istnieje inny lepszy system ułożenia stosunków społecznych. Z drugiej jakby strony naturalne i niezbędne jest szukanie praktycznego przełożenia demokracji na realia życia, choćby czasem to mogło się wyrazić w zróżnicowanych formach, specyfikacjach czy propozycjach.

W prezentowanym przez ks. R. Iwana zbiorze widać znaczne zróżnicowanie prezentowanych przemyśleń, propozycji czy ocen rzeczywistości. Ukazany tytuł

próbuję jakby jakoś zebrać tę bogatą rzeczywistość, ale faktycznie jest to bardzo trudne. Każdy przecież bohater wywiadu czy rozmowy jest przecież określoną osobą, bogatą swoją innością czy prezentowanymi przemyśleniami.

Zarysowany tok przemian czasu, ich wzajemnego powiązania, nie zawsze ukazuje spójność i wewnętrzne przenikanie się. Nie mniej następstwo czasu jest zjawiskiem obiektywnym, wynikającym z samej natury. Aktualnym pozostaje tu pytanie odnośnie do osobowego, odpowiedzialnego udziału w całokształcie przemian, które jak stwierdza autor w tytule, są u progu polskiej demokracji.

Prezentowany tekst ukazał się już wcześniej w czasopiśmie krajowym jak i zagranicznych. Dobrze się stało, że obecnie można go prześledzić w zwartym zbiorze. Zestawienie wypowiedzi tak wielu autorytetów jest ciekawą propozycją osobowego wypowiedzenia się i w tych kwestiach, czasem mało uświadamianych. Należy wyrazić nadzieję, iż autor pozostanie wierny swym zainteresowaniom i dalsze studia przybliżą czytelnikom kolejne przemyślenia nad polską demokracją.

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa

*Fortunatus NWACHUKWU, The Birth of Systematic Theology in Contemporary Black Africa – An Investigation Into New Interpretations of the Christian Faith by the Newly Evangelized, Romae 1994, Pontificia Universitas Urbaniana, s. XVI + 155.*

Przedstawiana tu publikacja stanowi skróconą wersję rozprawy doktorskiej obronionej 16 VI 1993 na Wydziale Teologicznym Papieskiego Uniwersytetu Urbanianum w Rzymie przez księdza z nigeryjskiej diecezji Umuahia.

W bardzo rozbudowanej części ogólnej autor rozważa definicje Afryki oraz specyficznie Afryki Czarnej (podsaharyjskiej), odnoszącej się właśnie do niedawno zewangelizowanych części kontynentu; wskazuje na niejasną „prehistorię chrześcijaństwa” (założenie Kościoła aleksandryjskiego przez Apostoła Marka); charakteryzuje wielkie osiągnięcia Kościoła w rzymskiej Afryce Północnej począwszy od II w.: spory z dysydentami wyostrzyły tam refleksję teologiczną; kwestionuje rozpowszechnione przypisywanie jego zmięczeniu niedostatków inkulturacyjnym – doszukuje się raczej wewnętrznej dezintegracji skutkiem aktywności grup odszczepieńczych i osłabienia centrum.

Druga podróż misjonarska, rozpoczęta w drugiej połowie XV w. pod flagą portugalską i sięgająca po Mozambik oraz Madagaskar, okazała się u progu XIX w. praktycznym niepowodzeniem w następstwie monopolistycznej interpretacji przywilejów Lizbony i zaniedbań inkulturacyjnych: większość misji miała charakter „kolonii kościelnych”, aktywność zaś duszpasterska misjonarzy niekiedy skrywała pogonię za bogactwem i hańbiący handel niewolnikami.

Trzecie podejście od połowy XIX w. dawało asumpt do późniejszych trudności przez łączenie Kościoła z kolonializmem. Ideą przewodnią między obydwojmi soborami watykańskimi była chrystianizacja Afryki pod dominacją misjonarzy europejskich; z kolei postconcilium to afrykanizacja chrześcijaństwa: inkulturacja,